

kają zbyt śmiałych twierdzeń niektórych współczesnych autorów³⁴. Stanowczo zakazuje się, by dali się uwieść zgubnej gonitwie za nowościami i bez rozsądnego wyboru i bez rzetelnej rozważki rozpowszechniali wśród wiernych wiadomości o rzekomym rozwiązaniu trudnych zagadnień i przez swą nieroztropność podkopywali wiarę u wielu osób.

Już dawno Komisja Biblijna uważała za wskazane, by przypomnieć, że książki i artykuły w czasopismach i dziennikach, omawiające sprawy biblijne, jako odnoszące się do spraw religijnych i wychowania religijnego, podlegają władzy i jurysdykcji Ordynariusza³⁵. Uprasza się Ordynariuszów, by z największą gorliwością czuwali nad takimi popularnymi wydawnictwami.

Kierownicy Stowarzyszeń Biblijnych powinni się bez zastrzeżeń poddawać zasadom podanym przez Komisję Biblijną³⁶.

Jeżeli wszystkich powyższych poleceń przestrzegać się będzie, studium Ksiąg świętych przyniesie na pewne wiernym pożytek. W czasach dzisiejszych może każdy doświadczyć na sobie, że Księgi święte — jak pisze św. Paweł — potrafią nas oświecić ku zbawieniu. Każde bowiem pismo przez Boga natchnione służy do poznawania, do przekonywania, do upominania, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek stał się doskonałym i dobrze przygotowanym do wszelakich dobrych uczynków³⁷.

Niniejszą Instrukcję Ojciec święty Paweł VI, na audiencji udzielonej łaskawie w dniu 21 kwietnia r. 1964 niżej podpisanemu Konsultorowi - Sekretarzowi, zatwierdził i ogłosić kazał.

W Rzymie, dnia 21 kwietnia r. 1964.

Beniamin N. Wambacq, Ord. Praem.

Kraków

Opracował Ks. ALEKSY KLAWEK

O. Andrzej Zoń OSB, Tyniec

EKLEZJOLOGICZNY SENS TERMINU „DROGA” W Dz 9, 2.

Św. Łukasz w Dz słowem „droga” w znaczeniu właściwym posługuje się aż siedemnaście razy. Jest ono użyte w znaczeniu podróży np. *wyruszył w drogę* (Dz 15, 40; 20, 11) lub odcinka łączącego miejscowości kiedy chodzi o *drogę wiodącą z Jerozolimy do Gazy* (Dz 8, 26).

³⁴ List Ap. *Quoniam in re biblica*.

³⁵ Por. *Instructio ad Ordinarios* z r. 1955.

³⁶ Por. *Enchiridion Biblicum* 622.

³⁷ 2 Tym, 3, 15—17.

Drugie, metaforyczne znaczenie „drogi” jest mniej używane niż poprzednie. „Droga” jako metarora jest obrazem np. własnej woli, Judasz bowiem nie słuchał Bożego wołania, ale poszedł *własną drogą* (Dz 1, 25). Podobnie też poganie przed poznaniem Bożych przykazań *postępowali własnymi drogami* (Dz 14, 15). *Drogę Pańską* przeznaczoną dla człowieka w Starym Testamencie znał Apollos (Dz 18, 25), ale *dokładniej drogę Bożą* wyjaśniła mu Pryscylla i Akwila. *Droga Boża* w innych wypadkach jest nazwana *drogą zbawienia* (Dz 16, 17), lub *drogą życia* (Dz 2, 28). Falszywą naukę, którą rozpowszechnia Elymas Czarnoksiężnik, potępia św. Paweł jako *wykrzywanie prostych dróg Pańskich* (Dz 13, 10).

Św. Łukasz używa znanych określeń „drogi” ze Starego Testamentu. Świadczą o tym towarzyszące jej słowa jak „droga Pańska”, „droga życia”, „droga prosta”. Są to określenia Bożej woli skierowanej do człowieka. Człowiek przeciwstawiając się Bożej woli idzie „własną drogą”.

W tym podziale na „drogi Boże” i „drogi ludzkie” nie można umieścić „drogi” z Dz 9, 2; 19, 9. 23; 22, 4; 24, 14. 22, ponieważ „droga” w wyliczonych wierszach jest pozbawiona uzupełniających określeń. Występuje w połączeniu z osobą św. Pawła, czy to w opowiadaniu o nim, (Dz 9, 2; 19, 9. 23), czy też w słowach, które on sam wypowiada (Dz 22, 4; 24, 14). Te dwie właściwości przemawiają za tym, by wyliczone wiersze uważać jako spokrewnione ze sobą, a w konsekwencji można przypuszczać, że metafora „drogi” w tych wierszach kryje podobną treść.

Pierwszy raz ten sposób użycia metafory „droga” jest zastosowany w Dz 9, 2. Ponieważ w najbliższym kontekście nie było mowy o jakiejś określonej drodze, dlatego nie wiadomo czy chodzi o „drogę Bożą”, czy „drogę ludzką”. Św. Łukasz z tego sposobu użycia metafory „droga” korzysta w późniejszych rozdziałach, ale w dalszym ciągu nie wyjaśnia, o jaką „drogę” mu chodzi. Dlatego poznanie pojęcia „droga” w Dz 9, 2 jest kluczem do zrozumienia późniejszych przykładów. Ten powód skłania do opracowania sensu „drogi” z Dz 9, 2.

I OPINIE AUTORÓW O „DRODZE” W DZ 9, 2

Zasadniczo można wyodrębnić trzy próby określenia „drogi” z Dz 9, 2.

Pierwszą grupę tworzą autorowie, komentarzy do Dz. Właściwie na tej opinii zaciążyło zdanie E. Jacquiera¹. Za nim z małymi zmianami piszą to samo J. Renié², J. Dupont³, ks. E. Da-

¹ E. Jacquier, *Les Actes des Apôtres*, Paris 1926, s. 282—283.

² J. Renié, *Actes des Apôtres*, Paris 1949, s. 140.

³ J. Dupont, *Les sources du Livre des Actes*.

browski⁴. Według tych autorów treść pojęcia „drogi” z Dz 9, 2 powtarza się w Dz 19, 9. 23; 22, 4; 24, 14. 22. Zawiera w sobie takie odcienia znaczeniowe jak „nauka”, „sposób myślenia czy służenia Bogu, styl życia właściwy dla chrześcijańskiej wspólnoty”. Autorowie w tym twierdzeniu nie są jednak pewni, dlatego poszerzają zakres znaczenia „drogi”. Uważają bowiem, że w dalszym znaczeniu to pojęcie może obejmować sektę, chrześcijaństwo, Kościół.

Bardzo zdecydowaną postawę wobec treści pojęcia „drogi” w Dz 9, 2 wyraża W. Michaelis⁵ i F. Nötscher⁶. Obydwaj odrzucają znaczenie społeczne pozostając przy twierdzeniu, że „droga” jest nauką głoszoną przez św. Pawła, choć może również oznaczać chrześcijański styl życia i wiarę.

Przeciwnie zdanie głosi S. V. Casland. Nie zajmuje się wprawdzie wyłącznie „drogą” w Dz, ale mówi, że w Dz 9, 2 „Droga jest nazwą uczniów Pana”⁷, biorąc pod uwagę sześć przypadków, gdzie „droga nie ma uzupełniającego określenia (Dz 9, 2; 19, 9. 23; 22, 4; 24, 14. 22) wyraża się, że występuje w znaczeniu technicznym, to jest jako nazwa ruchu chrześcijańskiego”, oraz że „droga jako nazwa chrześcijaństwa jest stara jak sam Kościół”⁸. W konkluzji artykułu jeszcze raz podkreśla, że „droga” to chrześcijaństwo.

Wymienieni autorowie, poza W. Michaelisem, F. Nötscherem i S. V. Caslandem wypowiadają swoje zdanie o „drodze” w komentarzach do Dz. Jak widać „droga” w ich ujęciu przybiera szeroki wachlarz znaczeń. Jest on wyraźny szczególnie u ks. E. Dąbrowskiego. W jego komentarzu do Dz „droga” oznacza Kościół i naukę, a nawet sposób myślenia i postępowania według wyznawanej wiary. Ks. E. Dąbrowski jeszcze w najnowszym tłumaczeniu Nowego Testamentu oddaje *hodos* Dz 9, 2 przez naukę⁹. Stanowiska więc tych autorów nie można przyjąć bezkrytycznie.

Cenne jest tu zwłaszcza zdanie F. Nötschera¹⁰. Opiera się on bowiem na przebadaniu terminu „droga” w całym Piśmie św. W toku pracy nie spostrzega w Dz wyjątkowej sytuacji. Natomiast S. V. Casland wychodzi w swoim artykule od „drogi” w Dz, we wstępie wspomina nawet „drogę” w Dz 9, 2. Potem jednak zajmuje się „Regułą Wspólnoty” i szuka raczej pochodzenia „drogi” bez uzupełniających określeń i jej powiązania z literaturą Qumran.

⁴ E. Dąbrowski ks., *Dzieje Apostolskie*, Poznań 1961, s. 108. 299.

⁵ W. Michaelis, *Hodos*, w: G. Kittel, *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, Stuttgart 1948, t. 5, 42—118.

⁶ Nötscher, *Gotteswege und Menschenwege in der Bibel und in Qumran*, Bonn 1958, s. 78 n.

⁷ S.V. Casland, *The Way, The Journal of the Biblical Literature* 77 (1958) 220.

⁸ S.V. Casland, *art. cyt.*, s. 222.

⁹ Ks. E. Dąbrowski, *Pismo Święte Nowego Testamentu*, Poznań 1962, s. 334.

¹⁰ F. Nötscher, *dz. cyt.*, s.

Autorom przytoczonych opinii można postawić zarzut, że wykazując pokrewieństwo terminu „droga” w Dz ze Starym Testamentem, czy pisarzami qumrańskimi nie wykorzystali możliwości tkwiących w samym utworze Dz. Dlatego należy szukać rozwiązania poprzez analizę elementów składowych w Dz 9, 2 oraz zestawienie paralel treściowych i słownych do wspomnianego wiersza:

II. ANALIZA ELEMENTÓW SKŁADOWYCH DZ 9, 2

Charakterystycznym rysem dla Dz jest zwrot: *mężczyźni i kobiety*, który znajduje się m. in. w Dz 9, 2. Ten zwrot powtarza się w Dz jako podmiot dwojakiego działania. *Mężczyźni i kobiety* przyjmują wiarę w Chrystusa (Dz 5, 14; 8, 12; 17, 12) i cierpią gniew Szawła (Dz 8, 3; 9, 2; 22, 4) zakończony cudownym widzeniem Chrystusa i słowami: *Szawle, dlaczego mnie prześladujesz* (Dz 9, 4).

Nie wiadomo, czy powtarzający się zwrot *mężczyźni i kobiety* pochodzi od św. Pawła, czy od św. Łukasza, czy z jakiegoś źródła, z którego ewentualnie św. Łukasz korzystał.

Zwrot „mężczyźni i kobiety” nie jest jednak zastosowany ani w listach św. Pawła, ani w Ewangelii św. Łukasza, choć były sprzyjające ku temu okazje. Św. Paweł dwukrotnie przyznaje się do prześladowania (Gal 1, 13; I Tym 1, 13). Opowiada o dawnej działalności, że *nad miarę prześladowałem Kościół Boży i burzyłem go* (Gal 1, 13), albo mnoży sobie epitety: *przedtem byłem bluźniercą i zachwytałem gnębicielem* (I Tym 1, 13). To prawda, że św. Paweł mówi skrótowo o swoich prześladowaniach, ale nie korzysta z możliwości, która jest zastosowana w Dz, a przecież wtedy okrucieństwo prześladowania jest dobitniej podkreślone, o co chodzi św. Pawłowi w jego listach, jeśli dotyczy nawet kobiet.

Podobnie św. Łukasz w Ewangelii nie posługuje się zwrotem *mężczyźni i kobiety*. Przy cudzie rozmnożenia chleba podaje krótko: *było mężczyzn około pięciu tysięcy* (Łk 9, 14), jak zresztą ma św. Marek (Mk 6, 44) i św. Jan (J 6, 10), nie zauważając *kobiet i dzieci*, o których dwukrotnie wspomina św. Mateusz (Mt 14, 21; 15, 38). W początkach Dz Autor jeszcze nie używa zwrotu *mężczyźni i kobiety* i woli określać liczbę przyjmujących chrzest na „trzy tysiące osób” (Dz 2, 41).

Jeśli zwrotu *mężczyźni i kobiety* św. Łukasz nie użył w Ewangelii można przypuszczać, że korzystał ze słownictwa św. Pawła. Ale św. Paweł w listach też nie posługuje się tym zwrotem. W takim razie pozostaje odwołanie się do jakiegoś dokumentu, z którego mógł korzystać św. Łukasz przy redakcji Dz.

Drugim słowem w Dz 9, 2 niespotykanym dotąd w Piśmie św. jest wyrażenie „droga”, która jest użyta w sensie metaforycznym i nie posiada uzupełniającego określenia. Użycie metaforyczne

„drogi” nie jest obce księgom Starego Testamentu, ani Nowego¹¹. W Dz jest jednak ta semicka metafora często używana w stosunku do innych ksiąg Nowego Testamentu. Np. św. Mateusz używa jej pięć razy, św. Jan w Ewangelii trzy, św. Łukasz w Ewangelii pięć, św. Paweł w listach siedem, św. Jan w Apokalipsie tylko raz, a w Dz metafora „drogi” występuje aż trzynastą razy. Jeśli się weźmie pod uwagę nie tylko autorów, ale również objętość ich utworów, wtedy wyraźniej wystąpi skłonność Autora Dz do posługiwania się wspomnianą metaforą.

W takim razie hellenista św. Łukasz byłby bardziej semicki, czy bardziej naśladowcą Septuaginty niż św. Mateusz, lub św. Jan. Nie wykluczając upodobania św. Łukasza w języku Septuaginty, przy słowie „droga” trzeba raczej przyjąć to, że korzystał z jakiegoś źródła. Przemawia za takim stanowiskiem fakt, że „droga” sześciokrotnie jest pozbawiona uzupełniającego określenia i znajduje się tylko w Dz.

Treść zdania Dz 9, 2 jest powtórzona w Dz 22, 4. 5. 19; 26, 12 i to zawsze jako wypowiedziana przez św. Pawła. Powtarza się schemat oparty na budowie Dz 8, 3, który referuje prześladowanie Szawła w Jerozolimie.

Podobną budowę zdań i treść najlepiej wykazuje porównanie paralelnych wierszy (Dz 22, 4. 5. 19; 26, 12). Porównanie uwidacznia tendencję, by tę samą treść przedstawić przy pomocy innych słów i w innym naświetleniu pokazać akcję prześladowczą. Św. Paweł w opowiadaniach nie powtarza utartych sformułowań. Podstawowe streszczenie św. Łukasza Dz 9, 2 w mowach Pawłowych jest rozbudowane. I tak na początku Dz 9, 2 św. Łukasz informuje, że Szawel „prosił o listy do synagog Damaszku”. Ale św. Paweł w mowie do żydów jerozolimskich opowiada, że od arcykapłanów otrzymał listy do braci i udał się do Damaszku (Dz 22, 5). A przed Herodesem Agrypą wyraża się, że „z upoważnienia i polecenia przedniejszych kapłanów jechałem do Damaszku w tych sprawach” (Dz 26, 12).

O ile Dz 9,2 można uważać za wypracowany przez św. Łukasza na podstawie uzyskanych wiadomości, o tyle powtórzenia tego wiersza odtwarzają klimat mów Pawłowych. Św. Paweł przypomina sobie prześladowanie jerozolimskie: zamykanie w więzieniach (Dz 22, 9), skazywanie na śmierć, zmuszanie karami do bluźnierstw (Dz 26, 10—12).

Wynika z tego, że Dz 9, 2 jako najbardziej treściwy jest podstawą dla dalszych powtórzeń. Jego charakterystyczną cechą jest metafora „droga” oraz wyrażenie „mężczyźni i kobiety”. Obydwa rysy są spotykane tylko w Dz i to niemal na całej przestrzeni utworu, skoro „droga” jest w Dz 9, 2; 19, 9. 23; 22, 4; 24, 14. 22,

¹¹ A. Gros, *Le thème de la route dans la Bible*, Paris 1957.

a „mężczyźni i kobiety” w Dz 5, 14; 8, 3. 12; 9, 2; 17, 12; 22, 4. Jeśli Dz 9, 2 ma słowa spotykane tylko w tym utworze i na całej niemal jego przestrzeni to dowodzi, że wiersz ten może pochodzić albo od samego św. Łukasza, albo jest zapożyczonym z najbardziej podstawowego przekazu. Za przekazem opowiada się zwrot „mężczyźni i kobiety” oraz „droga” bez uzupełniających określeń. Te właściwości nie należą ani do listów Pawłowych, ani Łukaszowej Ewangelii.

III. ZNACZENIE „DROGI” NA TLE PARALEL TREŚCIOWYCH I SŁOWNYCH DO DZ 9, 2

„Droga” bez uzupełniających określeń występuje w Dz 9, 2; 19, 9. 23; 22, 4; 24, 14. 22. Dlatego treści pojęcia tego słowa należy szukać przez porównanie znaczeń w podanych wierszach, by je w ten sposób uściślić.

W Dz 8, 3 Autor opowiada o Szawle, że *niszczył Kościół*, a potem wyjaśnia sposób niszczenia. W Dz 22 św. Paweł wygłasza mowę obronną do ludu, który go chciał zabić. Przyznaje, że *prześladował tę drogę*. Porównanie początków zdań Dz 8, 3 i 22, 4 wykazuje, że Kościół z Dz 8, 3 posiada synonim „drogę” w mowie do ludu Dz 22, 4. A działalność prześladowcza opowiadana przez św. Łukasza w Dz 9, 2 jest wymierzona na „zwolenników drogi”. W takim razie prześladowanie w Dz 8, 3 dotyczy Kościoła, w Dz 9, 2 jest skierowane na „zwolenników drogi”, a w Dz 22, 4 już wyraźnie tylko na „drogę”. Jeśli przez termin Kościół określa się społeczność, w takim razie „droga” oznacza tę samą społeczność, skoro chodzi o jednakowe działanie prześladowcze. Najlepiej ilustruje to załączona tablica:

Tekst Dziejów Apostolskich:

9,2	8, 3	22, 4
I prosił go o listy do synagog w Damaszku, aby zwolenników tej drogi jeśliby jakich znalazł	A Szawel Kościół	Prześladowałem aż do zadawania śmierci tę drogę
mógł uwięzić i przyprowadzić do Jerozolimy	niszczył, porywał z domów i wtrącał do więzienia	wiąząc i wtrącając do więzienia
mężczyzn i kobiety.	mężczyzn i kobiety.	mężczyzn i kobiety.

Św. Paweł opowiadając o swoich czynach przed nawróceniem nie powtarza się i „drogę” lub Kościół zastępuje opisem, który pomaga sprecyzować, kto był Kościołem, albo „zwolennikami drogi”. Kontynuując mowę obronną przed ludem mówi o zamykaniu „świętych” w więzieniach oraz o biczowaniu tych, którzy wierzą w Chrystusa. Z Dz 22, 5 dowiadujemy się, że Szaweł miał zamiar uwięzić tych, *którzy by tam byli*. Określenie dodatkowe wyjaśniające kogo dotyczy prześladowanie występuje dwa razy w opowiadaniu Autora Dz i raz w mowie św. Pawła. Prześladowanie jest skierowane tak przeciw mężczyznom jak i kobietom (Dz 8, 3; 9, 2; 22, 4). Sumując można powiedzieć, że Kościół Dz 8, 3 posiada synonim w Dz 22, 4 „droga” powtórzony w analogicznej treści w Dz 9, 2, gdzie jest mowa o „zwolennikach drogi”. Są nimi mężczyźni i kobiety (Dz 8, 3; 9, 2; 22, 4), które wierzą w Chrystusa (Dz 22, 19).

Tak konkretne sposoby działania przeciw „drodze”, jak karania aż do zadawania śmierci (Dz 22, 4), zamykanie w więzieniach i biczowanie po synagogach (Dz 22, 19), porywanie z domów i wtrącanie do więzień (Dz 8, 3) domaga się, by przedmiot działania „droga” był pojęty równie konkretnie, jako społeczność, do której należą mężczyźni i kobiety. Wobec takiego wniosku trudno przyjąć, że „droga” to nauka chrześcijańska — pojęcie abstrakcyjne. Ale „droga” jest tu użyta jako konkretny synonim społeczności, którą Szaweł prześladowuje.

Tłumaczenie wyrazu greckiego *hodos* bez uzupełniających określeń przez „naukę” jest zubożeniem treści pojęcia „droga”. Takie tłumaczenie wskazuje tylko na więź jaka istnieje wśród chrześcijan, natomiast abstrahuje od konkretnych ludzi, mężczyzn i kobiet, tworzących dzięki nauce, wierze i postępowaniu jedność ze sobą (Dz 2, 41—45) i z Chrystusem (Dz 9, 5).

Treść pojęcia „droga” z Dz 9, 2 określa również jej paralela *hairesis* z Dz 24, 14. Św. Paweł wygłasza mowę obronną przed namiestnikiem Feliksem. Deklaruje w niej swoją postawę wobec judaizmu i chrystianizmu: *wobec drogi, którą oni nazywają herezją służę Bogu ojców moich wierząc we wszystko co zostało napisane w Prawie i Prorokach* (Dz 24, 14). Znaczenie greckiego terminu *hairesis* i porównanie z jego synonimem „droga” pomoże w uściśleniu treści pojęcia „droga”.

Hairesis występuje w Dz dość często Dz 5, 17; 15, 5; 24, 5, 14; 26, 5; 28, 22). W klasycznym języku greckim to słowo oznacza zajęcie miasta, możliwość wyboru, zamiar, przedsięwzięcie, postanowienie. Potem jednak oznacza naukę, szkołę, szkołę filozoficzną, by wreszcie oznaczać społeczność, zgromadzenie¹². W septuagincie *hai-*

¹² K. Lake, *Acts of the Apostles*, w: J. Hastings, *Dictionary of the Apostolic Church*, t. I, Edinburg 1915, s. 22—255.

resis określa wolny wybór, dobrowolność (Rdz 49, 5; Kpł 22, 18. 21). Józef Flawiusz tym terminem nazywa grupę eseneńczyków i każdą grupę religijną (BJ 2, 118). Rabinowie określali tym sposobem kierunki i partie w łonie judaizmu, a dopiero potem nadawali temu wyrażeniu sens pejoratywny, bo posługiwali się nazwą *haireisis* dla grup, które oddaliły się od prawowiernej tradycji żydowskiej.

Rozwój pojęcia *haireisis* doprowadził do dzisiejszego technicznego znaczenia pod koniec II w. po Chr. i służy jako określenie innowierców, rozdarcia, schizmy. W Nowym Testamencie nie ma jeszcze tego znaczenia. Utrzymuje się stan rozwoju, który reprezentuje Józef Flawiusz, choć w listach pasterskich *haireisis* ma już znaczenie pejoratywne (Tt 3, 9)¹³.

Warto zauważyć, że w Dz 24, 14 św. Paweł określa terminem „droga” to co inni, w tym wypadku żydzi, nazywają herezją. W zaznaczeniu swego stanowiska św. Paweł chce utrzymać określenie „droga”, które wydaje mu się właściwe i nie zawiera pejoratywnego znaczenia.

Termin *haireisis* w Dz oznacza grupę ludzi w łonie judaizmu. W Dz 5, 17 np. oznacza partię saduceuszy, zaś w Dz 15, 5. 26 faryzeuszy, ale w obydwu wypadkach chodzi o partie religijne. Natomiast w Dz 24, 5. 14; 28, 22 pod nazwą *haireisis* podciągnięte jest chrześcijaństwo. Idąc po linii znaczenia tego słowa jak u Józefa Flawiusza i wczesnych rabinów należy przez *haireisis* rozumieć grupę ludzi, którzy oddzielają się od innych przez wyznawanie specjalnej doktryny. Nie ma tu znaczenia pejoratywnego, które przychodzi dopiero z czasem, choć ten odcień można już szukać w Dz 28, 22, gdzie jest powiedziane, że *haireisis* napotyka na sprzeciwy.

Powracając do „drogi”, której *haireisis* daje uzupełniające określenie, należy powiedzieć, że jeśli *haireisis* oznacza grupę ludzi, a nie abstrakcyjne pojęcie — naukę, i jeśli „droga” jest nazywana przez prawowiernych żydów *haireisis* to i w pojęciu „droga” jest zgromadzenie ludzi wyróżniających się od innych. *Hairesis* zawiera w sobie dodatkowy element mianowicie to, że jest grupą odrębną od całości. Takie grupy tworzyli faryzeusze i saduceusze. Różnili się od innych, a jednak wyznawali judaizm. Tej różnicy nie chce widzieć św. Paweł, kiedy nazywa chrześcijaństwo „drogą”. Według niego „droga” — chrześcijaństwo — Kościół nie jest oddzielną grupą w łonie religii żydowskiej jak faryzeusze i saduceusze, ale jest udoskonaleniem judaizmu: *według drogi, którą oni nazywają herezją służę Bogu ojców moich wierząc we wszystko co zostało napisane w Prawie i Prorokach* (Dz 24,14).

¹³ H. Schlier, *haireisis*, w: G. Kittel, *Theologisches Wörterbuch zum N. T.*, Stuttgart, t. 1, 180—183.

F. Zorell S. I., *Lexicon graecum Novi Testamenti*, Paris 1932², s. 37—38.

¹⁴ Schlier, *art. cyt.*, s. 183.

Konkludując można powiedzieć, że „droga” w Dz 9,2 w świetle wierszy posiadających ten sam termin w Dz i w świetle paralelnego pojęcia *hairesis* oznacza społeczność religijną. Społeczność tę tworzą mężczyźni i kobiety wierzący w Chrystusa. Termin „droga” jako właściwość Dz mógł być ukuty w ramach społeczności chrześcijańskiej i przez nią używany. Ma wprawdzie łączność z takim terminem w Starym Testamencie, ale w Dz nabrał nowej treści.

Św. Łukasz w terminie „droga” zamyka i teologiczny punkt widzenia. Jeśli Szawel prześladował mężczyzn i kobiety (Dz 8, 3; 9, 2; 22,4) lub „drogę” (Dz 22,4) — to prześladował samego Chrystusa: *Szawle, dlaczego mnie prześladujesz. Jestem tym, którego ty prześladujesz* (Dz 9,5). W pojęcie „drogi” wchodzi więc nie tylko mężczyźni i kobiety, ale i stojąca za nimi niewidzialna rzeczywistość — Chrystus, który też sam siebie nazywa drogą: Jezus jest Droga, Prawda i Życie (J 14,6).

Jest bardzo możliwe, że metafora „droga” jest jednym ze słów świadczących o teologii przejścia z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Historyczne przejście nabrało znaczenia pełniejszego, gdy Chrystus (J 14,6) razem ze społecznością wiernych (Dz 9,2,5) stał się „drogą” Nowego Wyjścia (Hb 9). Ale opracowanie przypuszczeń przekracza ramy artykułu.

Tymiec

O. ANDRZEJ ZOŃ OSB

Ks. K. Drzymała T. J.

KS. MARCIN ŚMIGLECKI OBROŃCA PRYMATU ŚW. PIOTRA I JEGO NASTĘPCÓW

I. DYSPUTA WILEŃSKA KS. M. ŚMIGLECKIEGO Z MINISTRAMI EWANGELICKIMI O PRYMACIE ŚW. PIOTRA W R. 1599

Największym teologiem polskim na przełomie XVI i XVII w. był ks. Marcin Śmiglecki T.J., urodzony we Lwowie w 1563 r. Pierwsze nauki pobierał w rodzinnym mieście, 3 października 1581 r. wstąpił do zakonu OO. Jezuitów w Rzymie.

Po rocznym nowicjacie, odbytym w Domu św. Andrzeja na Kwirynale, studiował w Kolegium Rzymskim przez dwa lata filozofię i przez dwa lata teologię.

W r. 1586 wrócił Śmiglecki do ojczyzny i ku zadowoleniu wszystkich w Akademii Wileńskiej wykładał przez 4 lata filozofię i przez 10 lat teologię¹.

¹ Ks. Kazimierz Drzymała T.J., Lata szkolne i profesorskie ks. Mar-